

Akcja Dekolonizacja

– jak historia świata wpływa
na teraźniejszość

Język



@akcja_
dekolonizacja

Dekolonizacja

Dekolonizacja jest próbą odwracania skutków kolonizacji, widzianej w sposób bardzo szeroki: nie tylko jako zajęcie danego terytorium i eksploatację ziem oraz ludności, ale także jako wielowymiarowy proces ekonomiczny, kulturalny i psychologiczny. Proces dekolonizacji nie skończył się wraz z uzyskaniem przez kolonie niepodległości – skutki kolonializmu wciąż bowiem kształtują obraz dzisiejszego świata, panujące w nim nierówności oraz sposób patrzenia na rzeczywistość.

Dekolonizacja to także patrzenie na historię krytycznym okiem i obnażanie jej subiektywizmu, a także oddawanie głosu osobom, kulturom i narodom, które do tej pory były marginalizowane. Dekolonizacja to kwestionowanie europocentryzmu w różnych sferach życia, a dla osób z mniejszości czy krajów postkolonialnych to także walka o godność i równe traktowanie ich, ich kultury, a także ich punktu widzenia na historię, teraźniejszość oraz język.

Postkolonializm

Postkolonializm to dziedzina naukowa badająca i wyjaśniająca konsekwencje kolonializmu. Rozumiany jest też jako nowe spojrzenie na historię kolonializmu pisaną nie z perspektywy europejskiej, ale z perspektywy byłych kolonii i jej mieszkańców. To także epoka, która zaczęła się wraz z uzyskaniem niepodległości przez kolonie, ale wciąż kształtowana przez procesy kolonializmu. Przymiotnik „postkolonialny” będzie zatem dotyczył wszystkiego, co następuje po epoce kolonialnej i na co ona i ukształtowane przez nią struktury mają duży wpływ.

- ?** Wspólnie z klasą zastanówcie się, co mogą oznaczać takie określenia jak: „kraje postkolonialne”, „okres postkolonialny”, „tożsamość postkolonialna”, „perspektywa postkolonialna”, „literatura postkolonialna”.



Europocentryzm

Europocentryzm to opisywanie i ocenianie dorobku, historii i sposobu życia innych kultur wyłącznie z europejskiego punktu widzenia, a także uznawanie rozwiązań i wartości europejskich za normę. Jest światopoglądem silnie w wielu z nas zakorzenionym przez edukację oraz otaczające narracje o świecie.

? Jak można spróbować zmienić perspektywę na inną niż europocentryczna? Jakie macie pomysły na to, co warto robić, by poznawać inne – nieeuropejskie spojrzenia na historię i teraźniejszość?

(Podpowiedź: poznawanie historii innych krajów, także z książek autorstwa osób stamtąd pochodzących; czytanie literatury napisanej przez osoby z danego kraju; czytanie newsów napisane nie tylko przez polskie czy zachodnie serwisy, ale także przez mieszkańców kraju, którego dotyczy wiadomość, w tym także mniejszości; obserwowanie mediów społecznościowe osób z różnych krajów, by usłyszeć ich zdanie na temat bieżących problemów i wydarzeń; ucząc się historii świata próbowanie wyobrażenia sobie, jak dane wydarzenie mogła widzieć druga strona)


„Bliski i Daleki Wschód”

- 🔍 Które miejsce nazywamy „Bliskim Wschodem”, a które „Dalekim Wschodem”? Spróbujcie wskazać je na mapie. Jeśli pojęcia są nowe, sprawdźcie definicję w słowniku lub w internecie.
- Dlaczego nazywa się je „bliskim” i „dalekim”? Spójrzcie na mapę i zastanówcie się względem czego leżą blisko oraz daleko. Kto wymyślił te określenia? Jak możemy je nazwać? (Podpowiedź: europocentrycznymi **63**)
 - Czy określić tych użyliby mieszkańcy tych regionów? Jak mogliby oni nazwać poszczególne części Europy? (Podpowiedź: Bliska Europa - Europa Wschodnia, Daleka Europa - Europa Zachodnia) Czy podobają się Wam te określenia?



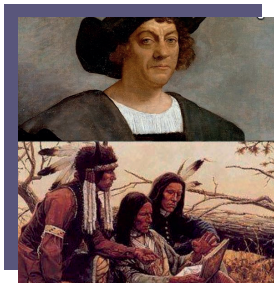
Orient

„Orient” jest bardzo powszechnym, ale i nieuchwytnym zarazem pojęciem. Gdzie leży Orient? Co łączy kultury, które nazywamy „orientalnymi”? Na te pozornie banalne pytania trudno wskazać jednoznaczną odpowiedź. Jak zauważał Edward Said, jeden z najważniejszych teoretyków postkolonialnych, Orient to „półmityczna konstrukcja” stworzona przez Europejczyków w czasach kolonializmu, oparta na zbiorze stereotypów dotyczących krajów położonych na wschód od Europy. Twierdził, że „orientalizm to zachodni sposób dominowania, restrukturyzowania i posiadania władzy nad Orientem”. Poprzez szufladkowanie zróżnicowanych i złożonych kultur pod parasolowym, niejasnym słowem „Orient”, dochodziło do ujednolicenia ich w jedną stereotypową zbiorowość, nieco baśniową, tajemniczą, odrealnioną. I choć powierzchownie nie wydaje się to negatywne, odrealnianie kultur odbiera ich reprezentantom należną godność i powagę.

-  Jak byśmy poczuli się, gdyby ktoś nazwał Polskę i Europę wschodnią np. „Orientem Europy”?

„Odkrycie” Ameryki

Zobacz cały obraz. Zeskanuj kod QR.



- ?** Z czego śmieją się osoby w dolnej części memu?
- Co to jest „odkrycie”? Czy można „odkryć” miejsce, w którym mieszkają już ludzie?
 - Jak inaczej możemy nazywać to wydarzenie, żeby było sprawiedliwe dla obu stron: Europejczyków oraz mieszkańców Ameryki? (Podpowiedź: odkrycie dla Europejczyków nieznanego im kontynentu; przybycie/dopłynięcie Kolumba na kontynent później nazwany Ameryką; najazd, podbój, inwazja, kolonizacja, zajęcie terytoriów)

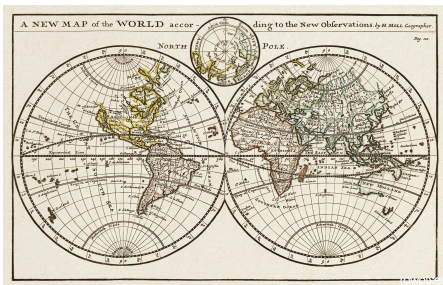


Za oceanem nie używa się już praktycznie określenia „odkrycie Ameryki”. Popularne jest tam niedyskryminujące i nieoskarżające określenie „spotkanie dwóch światów”. Niektórzy mówią, że Kolumb nie „odkrył”, a „zakrył” Amerykę (poprzez niszczenie przez Europejczyków miejscowej kultury), a meksykański filozof Edmundo O’Gorman mówi zaś o „wynalezieniu” Ameryki – nowy dla Europejczyków kontynent był zreinterpretowany z ich punktu widzenia, a więc niejako na nowo przez nich „wynaleziony” **3**.

„Nowy i Stary Świat”

Określenia Nowy i Stary Świat używane są od szesnastego wieku. „Nowy Świat” oznaczać ma Ameryki, zaś „Stary Świat” Europę, Azję i Afrykę, czyli kontynenty znane Europejczykom przed wyprawą Kolumba, ze szczególnym jednak naciskiem jednak na Europę. Australia i Antarktyda nie były uwzględnione w tym podziale, bo Europejczycy z ich istnienia nie zdawali sobie wówczas sprawy. Określenie jest używane głównie w kontekście historycznym. Jest przykładem europocentrycznego spojrzenia na świat.

- ?** Dla kogo Nowy Świat był nowy, a Stary Świat stary?
- Czy Stary Świat jest tak naprawdę starszy niż Nowy Świat?
 - Jak na taki podział świata spojrzeliby mieszkańcy prekolumbijskiej Ameryki?



Jak nazywać większość świata?

Przeczytaj post. Zeskanuj kod QR.

- ?** Czy spotkaliście się z takimi określeniami jak: „Trzeci Świat”, „kraje rozwijające się”, „globalne Południe”? Co one oznaczają (lub jeśli ich nie słyszeliście – co mogą oznaczać), czym się charakteryzują? Czy możecie wskazać obszary, które obejmują, na mapie?
- Jakie są ich przeciwieństwa? (Podpowiedź: Pierwszy i Drugi Świat (czy były?), kraje rozwinięte, globalna Północ)
 - Jakie skojarzenia budzą w Was te słowa? Które jest według Was najbardziej neutralne – nie niesie za sobą stereotypów ani negatywnych skojarzeń?
 - Obejrzyjcie wspólnie post na Instagramie „Jak nazywać większość świata?”. Dlaczego odchodzi się od określenia „Trzeci Świat”? Które z określeń jest dziś uznane za najbardziej neutralne? Czy potrzebujemy dzielić świat na dwie części?



Wolonturystyka

Zobacz załącznik. Zeskanuj kod QR.

Wolontariat zagraniczny w krajach globalnego Południa to marzenie wielu ludzi. Na dobrych intencjach wolontariuszy korzystają jednak często nie potrzebujący, a operatorzy turystyczni.

Wiele ofert tzw. wolonturystyki jest skrojona pod oczekiwania wolontariuszy **48**, a nie lokalnej społeczności, co więcej, może bardziej szkodzić niż pomagać. W latach dwutysięcznych, liczba sierocińców w Kambodży wzrosła o 75% mimo spadku liczby samych sierot, a domy dziecka powstawały w najbardziej popularnych turystycznie regionach. Podobnie było w wielu innych państwach globalnego Południa, gdzie powstawały tzw. „biznesy sieroce”, w których umieszczano dzieci, mające w rzeczywistości rodziny. Cel był jeden: zarabiać na wizytach wolontariuszy. W rzeczywistości więc wolontariusze zamiast pomagać najmłodszym, nieświadomie mogli przyczyniać się do procederu mającego znamiona handlu dziećmi.



Przeczytaj z klasą rozdział „Czym jest wolonturystyka?” (str. 4-8) ebooka „Zanim pomożesz: o etycznym wolontariacie zagranicznym”. Jakie są różnice między wolonturystyką, a niesieniem np. pomocy humanitarnej?



Egzotyzacja

Zobacz grafikę. Zeskanuj kod QR.


Dzisiaj schodzimy z utartego szlaku i odkrywamy nową miejscowość – Kozienice. Tubylcy właśnie przygotowują się do rytuału przejścia z okazji osiemnastych urodzin jednej z młodych przedstawicielek tutejszego ludu. Ceremonia jest okazją do spotkania całego plemienia i obfituje w liczne dziwaczne obrzędy. Jest to prymitywna i niecywilizowana, ale bardzo egzotyczna i przede wszystkim autentyczna tradycja tego dzikiego szczepu.

- ?** Wyobraźcie sobie, że zagraniczni podróżnicy przyjechali do Kozienic i napisali o tym taki post na Instagramie. Czego on dotyczy? Jak byście czuli się czytając taki opis Waszej imprezy osiemnastkowej? Znajdźcie słowa, które wydają się Wam nie pasować do opisywanej sytuacji.
- Dlaczego jadąc do innych krajów Polacy piszą podobne relacje? Jak mogliby się poczuć w związku z tym mieszkańcy tych miejsc? Czy nie właściwiej i sprawiedliwiej używać do opisywania świata takiego samego języka, jak przy mówieniu o swojej ojczyźnie?



Panazjatyzm, panafrorykanizm, panamerykanizm

Panafrorykanizm, panazjatyzm, panamerykanizm i im podobne to idee, które głoszą jedność narodów danego kontynentu i m.in. potrzebę politycznego współdziałania. Idea ta wywodzi się od przekonania o wspólnych korzeniach kulturowych narodów na poszczególnych kontynentach. Z tego też ma wynikać wspólnota potrzeb, celów, wartości. Realizacją tej idei było m.in. powstanie Unii Afrykańskiej (wcześniej Organizacji Jedności Afryki), Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej, Organizacja Państw Amerykańskich (wcześniej Unia Panamerykańska). Działania nie obejmują tylko kwestii politycznych, ale także związanych z literaturą, sztuką, muzyką. Na każdym z kontynentów są państwa, narody, które nie są częścią tych ruchów.

-  Jakie są korzyści ze wspólnego działania? Dlaczego kraje globalnego Południa mogą mieć potrzebę takiej formy jednoczenia się? Czy rzeczywiście wszystkie narody jednego kontynentu mają wspólne korzenie, tradycje, wartości? Czy idea tworzenia wspólnoty narodów danego kontynentu przeczy niezależności narodów, prawa do samodzielności?

Terroryzm

Szacuje się, że obecnie funkcjonuje ok. 100 różnych definicji terroryzmu. W 2004 r. Kofi Annan, ówczesny sekretarz generalny ONZ, apelował o konieczność stworzenia wspólnej dla państw członkowskich definicji tego słowa. Proste? Niekoniecznie. Przeszkodą okazały się konflikty interesów: czy w definicji należy uwzględnić akty przemocy stosowane przez organy państwowe? Jak klasyfikować ruchy walczące z opresyjną władzą? Jak głosi słynna maksyma: „Człowiek będący dla jednych terrorystą, dla innych jest bojownikiem o wolność”. Ustalenie wspólnej definicji, okazało się więc niemożliwe. Wielość definicji i złożoność zagadnienia sprawia, że jest to pojęcie często wykorzystywane do manipulacji w mediach.



Wraz z uczniami omów cytaty Jasera Arafata – laureata Pokojowej Nagrody Nobla, uznawanego przez wielu za terrorystę. Czy miał rację mówiąc:

Ktokolwiek broni słusznej sprawy, walczy o wolność i wyzwolenie swego kraju od najeźdźców, osadników i kolonistów, nie może być nazwany terrorystą.

Imperializm

Choć imperializm traktowany jest jako zjawisko historyczne oraz bywa różnie definiowany, w XXI wciąż możemy zobaczyć zapędy ekspansjonistyczne różnych państw. Mianem współczesnego imperializmu bywa określana niekiedy polityka:

- Rosji wobec Ukrainy,
- Izraela wobec Palestyny,
- Chin względem Tajwanu, Mongolii czy Indii
- Stanów Zjednoczonych wobec Bliskiego Wschodu.

Ekspansjonistyczne zapędy różnych państw spotykają się z szeroką krytyką międzynarodową również tych państw, które ją same stosują, bądź stosowały. Przykładem tego, może być wypowiedź chińskiego ministra, Wanga Yi z 2022 r., który stwierdził, że “tak jak Stany Zjednoczone nie pozwoliłyby Hawajom uniezależnić się” ²¹, tak Pekin „rezerwuje sobie prawo” do dążenia do pełnego zjednoczenia z Tajwanem.

Neokolonializm



- ? Jakie różnice widać w górnej i dolnej części obrazka?
Jaki problem on przedstawia?

i Obrazek przedstawia neokolonializm, czyli współczesną formę kolonializmu. Bogatsze kraje i zagraniczne firmy dominują rynki biedniejszych państw, wykorzystując je jako źródło surowców i taniej siły roboczej. Zyski trafiają głównie do bogatych państw, które wpływają na politykę tych krajów. Oprócz Europy, USA i Kanady, również Chiny zwiększają swoje wpływy, np. w Afryce. Ważną rolę odgrywają też MFW i Bank Światowy, narzucając warunki poprzez kredyty.

Narracja kolonialna

Opisy kolonii, nie były ani przypadkowe, ani obiektywne. Zazwyczaj miały charakter propagandowy i służyły uzasadnieniu dominacji białego człowieka, pokazując wyższość jego kultury i „potrzebę” cywilizowania innych ludów. Narrację tę charakteryzowały:

- przekonanie o wyższości kultury europejskiej, będącej przeciwwagą dla innych
- próba naukowego ujęcia kultur – zgodnie z zasadą E. Saida: kto tworzy wiedzę, ten posiada władzę. Wybrane „fakty” były prezentowane w sposób pejoratywny,
- umniejszanie, i redukcjonowanie kolonizowanych do istot irracjonalnych, działających w oparciu o zmysły, a nie rozum.
- kolonizowani nie mogli mówić sami o sobie, byli jedynie opisywani przez zewnętrznego obserwatora, wartościującego ich zachowania i kulturę.

Narracją kolonialną posługiwali się również ci, którzy, dopiero pragnęli zostać kolonizatorami. **10**




Przeanalizuj polski opis mieszkańców Rodezji z 1937 r (s. 10). Czy jest to przykład narracji kolonialnej? Jakie odczucia artykuł miał wzbudzać w czytelnikach? Jak poczuliby się uczniowie, gdyby ten opis ich dotyczył?

Zobacz załącznik. Zeskanuj kod QR.



Greenwashing

Przypomnij sobie ostatnią wizytę w hotelu. Prawdopodobnie była tam prośba o rzadkie wymienianie ręczników. Było uzasadnione dbaniem o środowisko. Rzadsze pranie ręczników to rzeczywiście mniejsza ilość zużytej wody i detergentów. Jednak jest to tylko pozorne działanie. W rzeczywistości celem jest zaoszczędzenie na wodzie, detergentach, energii. Takie niby-ekologiczne działania nazywają się greenwashingiem. Podobnie jest z produktami oznaczonymi jako „eko” czy „bio”. Często zawierają składniki, które nie są w pełni naturalne, a proces ich produkcji może być energochłonny. Na opakowaniach wielu produktów znajdziemy też mnóstwo ogólnikowych haseł, takich jak „przyjazny dla środowiska” czy „naturalny”, które mają sugerować ekologiczny charakter produktu, nawet jeśli nie ma na to żadnych dowodów

-  Zastanówcie się, co można zrobić, żeby nie nabrać się na greenwashing? Na co warto zwracać uwagę podczas m.in. zakupów? Jak rozpoznać produkty rzeczywiście ekologiczne? Czy znasz certyfikaty świadczące o odpowiedzialnej produkcji?

Pomoc czy współpraca rozwojowa?

Pojęcie „współpracy rozwojowej” bywa używane naprzemiennie z „pomocą rozwojową”. Czy są one tożsame? Zgodnie z Ustawą z dnia 16 września 2011 r. o współpracy rozwojowej, na ogół współpracy rozwojowej składają się: pomoc rozwojowa (w tym m.in. wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego), a także pomoc humanitarna i edukacja globalna. Współpraca rozwojowa jest więc hasłem szerszym.

Choć określenia te są podobne, mają zupełnie inny odbiór społeczny – współpraca, zakłada partnerstwo i solidarność, natomiast pomoc – bierność i niemoc tych, którzy ją otrzymują. Jak zauważał kenijski działacz Isaac Lidaywa „Współpraca rozwojowa to nie jałmużna, tylko pomoc i wsparcie dla naszej własnej aktywności”. Obecne projekty są organizowane w duchu partnerstwa z lokalnymi specjalistami, dlatego warto mówić wtedy o współpracy, a nie o pomocy.

„Biedny, ale szczęśliwy”

„Są biedni, ale za to szczęśliwi” to słowa, które często słyszymy w relacjach z krajów globalnego Południa. Choć nie padają w złej wierze, są jednak krzywdzące. Dlaczego?

1. Jest to daleko idąca generalizacja czasami całego narodu, ekstrapolowana z powierzchownych wrażeń i doświadczeń z wakacji.
2. Na poziom zadowolenia z życia wpływa szereg czynników. Ocena ta redukuje złożone doświadczenia i potrzeby życiowe każdego człowieka z osobna. Tymczasem niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb może upokarzać, prowadzić do desperacji czy utraty bliskich.
3. Za uśmiechem może skrywać się wiele rzeczy – może być on reakcją na stres, na zmieszanie, może on być wymuszony, interesowny (np. na straganie), bądź może być przelotnym cieniem uprzejmości.
4. Koncepcja ta stanowi współczesne echo pojęcia „szlachetnego dzikusa”. **83**
5. Zwrot ten może nieświadomie trywializować temat nierówności społecznych.

Migranci a metafory wody

Zobacz nagłówki Zeskanuj kod QR.



Zobaczcie autentyczne nagłówki z gazet dotyczące przybywających do Europy migrantów.

- Co wspólnego mają ze sobą zaznaczone słowa? (Podpowiedź: wszystkie wiążą się z powodzią, wodą) Jakie skojarzenia przywołują? (migranci są podobni do klęski żywiołowej, kataklizmu, są niebezpieczni) Czy są to pozytywne, neutralne czy negatywne skojarzenia?
- Czy spotkaliście się wcześniej z takimi określeniami uchodźców/migrantów? Czy zastanawialiście się nad ich użyciem wcześniej?
- Jakimi bardziej neutralnymi określeniami można zastąpić te słowa?



Tzw. metafory wody przez proces hiperbolizacji, czyli wyolbrzymienia, zrównują uchodźców i migrantów z niebezpiecznym żywiołem, kataklizmem, który nam zagraża. Takie porównanie dehumanizuje ich i pokazuje jako masę, a nie jednostki z osobistymi historiami oraz problemami.



„Nielegalni migranci”

Zobacz infografikę. Zeskanuj kod QR.



Czy spotkaliście się z określeniem „nielegalni migranci”? Kogo określa się tym słowem? Czy to określenie jest w porządku?

- Po zapoznaniu się z pierwszą stroną broszury przygotowanej przez PICUM (Platform for International Cooperation on Undocumented Migrants), odpowiedzcie na pytania: Które ważne instytucje odradzają używania określenia „nielegalni migranci”? Dlaczego? Jakie określenia proponują w zamian?
- Podziel klasę na trzy grupy. Każda streszcza reszcie klasy jedną z kolumn na drugiej stronie broszury „Dlaczego nie należy używać pojęcia „nielegalni” („Jest nieprecyzyjne”, „Jest szkodliwe”, „Jest sprzeczne z europejskimi wartościami”).



Migranci a uchodźcy

Migranci to osoby, które dobrowolnie, na stałe lub na dłuższy czas, opuszczają swoje miejsce zamieszkania. Przyczyny migracji mogą być różnorodne: ekonomiczne (m.in.: lepszych warunków życia, wyższych zarobków), społeczne (m.in.: chęć dołączenia do rodziny lub społeczności, szukanie wolności), osobiste (m.in.: chęć rozpoczęcia nowego życia, realizacja marzeń).

Uchodźcami stają się osoby, które są zmuszone do opuszczenia miejsca zamieszkania.. Przyczyną może być konflikt zbrojny, klęska żywiołowa, prześladowania. Coraz częściej przyczyną stają się także zmiany klimatu. Uchodźcy są chronieni przez prawo międzynarodowe, takie jak Konwencja Genewska z 1951 roku.




Zastanów się, czy z jednego państwa tylko część migrantów może być uznanych za uchodźców? Sprawdź, czy w innych rejonach świata większość osób przenosi się do państw sąsiednich? Możesz skorzystać z mapy z poniższego linku. W jaki sposób zmiany klimatu mogą zmuszać ludzi do opuszczenia kraju (zwróć uwagę na państwa wyspiarskie i te położone w okolicy równika)?



Uprzedzenia a rasizm

Wszyscy posługujemy się stereotypami, czyli bardzo ogólnymi, niepotwierdzonymi opiniami na temat innych osób. Często wynikają one m.in. z braku wiedzy, odnoszenia pojedynczych doświadczeń do całej grupy czy wychowania. Czasem dodatkowo pojawia się mniej lub bardziej wyraźna niechęć do tych grup. Tak tworzą się uprzedzenia. Te mogą prowadzić do gorszego traktowania, wykluczania. Gdy łączy się to z nierównością sił, nadużywaniem władzy, dochodzi do dyskryminacji.

Jedną z form dyskryminacji jest rasizm, czyli nierówne traktowanie ze względu na kolor skóry. Rasizm opiera się na fałszywym przekonaniu, że ludzie o danym kolorze skóry są gorsi od innych. Rasizmem są powiedzenia, żarty, słowa i inne mikroagresje, które wzmacniają stereotypy i uprzedzenia.

-  Zastanów się, co daje ludziom władzę nad innymi? Zastanów się, kto w twoim najbliższym otoczeniu (np. w szkole) ma władzę? (Podpowiedź: szef wobec podwładnych, nauczyciel wobec uczniów, urzędnicy wobec obywateli itp.)

Szlachetny dzikus

- ?** Co łączy następujące postaci: Piętaszek, Pocahontas i Mowgli z „Księgi dżungli”? Jakie mają cechy wspólne? Jaki jest ich stosunek do przyrody? Czy są pozytywnymi postaciami, czy zachowują się moralnie?
- Czy potraficie wskazać inne przykłady tej figury - w książkach, filmach, komiksach, grach? (Podpowiedź: Winnetou i „Indianie” z westernów, Tarzan, Na’vi z „Avatara”...)
 - Czy jest to figura pozytywna? Jakie są minusy takiego przedstawienia? (Podpowiedź: postać przedstawiana jak dziecko, ludność rdzenna jako „inni”, romantyzowanie, przedstawianie nie do końca zgodnie z rzeczywistością, stereotypizacja, odmawianie im prawa do nowoczesności **49**)



Piętaszek, Pocahontas i Mowgli to popularne przykłady figury „szlachetnego dzikusa” – postaci czystej, nieskażonej cywilizacją, której działania są proste i cnotliwe, a życie zgodne z naturą. Ta koncepcja romantyzuje i infantyлізуje rdzenną ludność. Słowo „dzikus” jest obraźliwe i należy unikać jego używania poza tym kontekstem.

Wielokulturowość a międzykulturowość




Pomyślcie o ulubionej pizzy. Wyobraźcie sobie wszystkie składniki tej pizzy. Będzie to mąka, woda, ser, różnorodne dodatki, wiele różnych składników. Czy stojąc obok siebie, tworzą tę ulubioną pizzę?

- Wielokulturowość i międzykulturowość to terminy, które często stosowane są wymiennie. Jednak ich znaczenie jest różne. Wielokulturowość oznacza istnienie różnorodnych kultur obok siebie. Międzykulturowość zakłada istnienie relacji między przedstawicielami kultur, przenikanie się tradycji, wartości, zwyczajów. Celem międzykulturowości jest budowanie mostów między społecznościami, promowanie tolerancji i wzajemnego zrozumienia.
- Podobnie jak w przypadku składników pizzy, tak samo każda kultura wnosi coś unikalnego.. Jednak, by stworzyć harmonijną całość, składniki muszą ze sobą współgrać. Brak umiejętności połączenia tych smaków może prowadzić do nieprzyjemnej całości, podobnie jak brak dialogu międzykulturowego może prowadzić do konfliktów i nieporozumień.

Język a tożsamość narodowa

Język od wieków stanowi jedno z narzędzi władzy i metod wynarodowienia dominowanej ludności. Było to zjawisko obserwowane zarówno w Polsce (w ramach germanizacji czy rusyfikacji), jak i na ziemiach kolonizowanych. Dziś Ameryka Łacińska mówi w j. hiszpańskim oraz portugalskim, a j. angielski czy j. francuski znajdują się wśród języków urzędowych bądź powszechnie używanych w wielu państwach Afryki.

Język jest jednak wciąż aktualnym argumentem w walce o władzę. W liście „O historycznej jedności Rosjan i Ukraińców” (opublikowanym 12.07.2021 r.), Władimir Putin wielokrotnie nawiązywał do jedności językowej obu narodów, a późniejsza pełnoskalowa inwazja na Ukrainę była uzasadniania ochroną rosyjskojęzycznych mieszkańców Ukrainy (w domyśle Rosjan).

 Jeśli tożsamość narodowa miałaby być w pełni sprzężona z językiem, którymi mówi dany naród, to jak prezentowałyby się sytuacja wielojęzycznych Szwajcarów czy Belgów?

„Ameryka” a Stany Zjednoczone

W 1987 roku chilijski artysta Alfredo Jaar (czyt. Haar) wyświetlił na telebimie na Times Square serię obrazów: kontur USA z napisem „To nie jest Ameryka”, flagę USA z napisem „To nie jest flaga Ameryki” oraz słowo „Ameryka”, które zastąpiła mapa obu Ameryk.

Zobacz cały obraz. Zeskanuj kod QR.



- ?** Skąd pochodzi nazwa Ameryka? Czy narodziła się ona w Europie czy w Ameryce?
- Jak nazywamy mieszkańców Stanów Zjednoczonych? Jakiego przymiotnika używamy w odniesieniu do tego kraju w języku polskim, a jakiego w innych językach (np. hiszpański)?
 - Co artysta chciał wyrazić swoją instalacją? Dlaczego uważa, że Stany Zjednoczone nie powinny być nazywane Ameryką? Zgadasz się z tym?



W języku polskim brakuje przymiotnika od „Stany Zjednoczone”, używamy za to słowa „amerykański”. W niektórych językach takie przymiotniki istnieją, w języku hiszpańskim jest „estadounidense”.

Dekolonizacja nazwy „Ameryka”

Obejrzyj wideo na Youtube. Zeskanuj kod QR.



Mieszkańcy Ameryk, szczególnie Ameryki Łacińskiej, coraz częściej kwestionują nazwę „Ameryka”. Nie tylko przy używaniu tego słowa dla określenia USA **86**, ale całościowo – jako nazwę narzuconą kontynentowi przez Europejczyków. Coraz popularniejsza staje się nazwa „Abya Yala” – z języka kuna, którym mówi się na pograniczu Kolumbii oraz Panamy. W USA używa się także nazwy „Wyspa Żółwia”.



Obejrzyjcie z klasą tiktoka pt. „Słowo Ameryka oczami mieszkańców Ameryki Łacińskiej” i zastanówcie się, dlaczego mieszkańcom Ameryk może przeszkadzać nazwa „Ameryka” i skąd w nich potrzeba zastąpienia tej nazwy inną. Co o tym sądzicie? Czy ważniejsza jest tradycja i przyzwyczajenie czy też prawo ludzi do tego, by byli określani tak, jak sobie tego życzą?



„Indianie”

„Kiedy byłam małą, słowo <<Indianin>> wykluczało mnie, raniło, poniżało, upokarzało. Słowo to wciąż przywoływane jest przez społeczeństwo jako obelga. Nikt, kto nie urodził się <<Indianinem>> w kraju, gdzie <<Indianin>> był do ubiegłego stulecia traktowany jak zwierzę i dzikus, nigdy nie zrozumie tej walki. Nie zrozumie, jaką trzeba mieć w sobie siłę, by wysłuchiwać tych – tak już zakorzenionych w języku obelg – jak: <<Wyłazi z ciebie Indianin>> albo <<Nie zachowuj się jak Indianin>>. I to nie 500 lat temu, ale teraz – w XXI wieku”.

Verónica Yuquilema Yupangui

- ?** Skąd się wzięło słowo „Indianin”? Z czym wam się kojarzy? Czy macie z nim dobre czy złe skojarzenia? Jakie odczucia ma wobec niego rdzenna ekwadorska aktywistka Verónica Yuquilema Yupangui? Dlaczego? Czy cytat zmienił coś w postrzeganiu tego słowa przez klasę?



Słowo „Indianin” (hiszp. „indio”, ang. „Indian”) nie jest już praktycznie używane w dyskursie publicznym w Amerykach, uważane jest za pejoratywne. Zamiast tego używa się określeń „ludność rdzenna”, „Pierwsze Narody”, „rdzenni Amerykanie” czy nazw poszczególnych grup czy narodów.

Endonimy i egzonymy


Nazwy grup i narodów, a także obiektów geograficznych dzielą się na: endonimy (stworzone przez grupę lub mieszkańców miejsca) oraz egzonymy (pochodzące z zewnątrz). W wielu językach endonimy określające grupy często oznaczają „prawdziwych ludzi”, podczas gdy egzonymy „wrogów”, „nieznajomych” lub cechy, które ich od nas odróżniają. Np. nazwa Niemcy pochodzi od słowiańskiego rdzenia „niemy” i oznacza ludzi nierozumiejących naszej mowy. W odróżnieniu od Słowian, którzy „słowo” znają.

Dzisiaj coraz więcej grup stara się odchodzić od egzonymów, szczególnie tych pochodzących od kolonizatorów lub przez nich rozpowszechnionych. I tak niepodległa Sri Lanka zmieniła nazwę na Cejlon, Syjam na Tajlandię, Persja na Iran, a mieszkańcy Ameryk dyskutują ze słowem „Indianie” [88](#) i „Ameryka” [87](#). Niektóre z egzonymów mają pejoratywne znaczenie: „Berberzy” pochodzą od słowa „barbarzyńcy” (endonim to „Amazigh”), a wedle najbardziej rozpowszechnionej wersji „Eskimosi” mają oznaczać „zjadaczy surowego mięsa” (wielu z nich woli określenie „Inuici”).

„Murzyni”

Przeczytaj artykuł. Zeskanuj kod QR.

W 2020 r. media obiegało zdjęcie 10-letniej Bianki Nwolisy z transparentem „Stop Calling Me Murzyn” („Nie nazywaj mnie Murzynem”). Fotografia wywołała burzliwe dyskusje wśród odbiorców nieświadomych tego, że słowo „Murzyn” jest uznawane za obraźliwe. Nad sprawą pochyliła się Rada Języka Polskiego, która jednoznacznie zaleciła rezygnację ze słowa „Murzyn”, pisząc: „Dziś słowo Murzyn jest nie tylko obarczone złymi skojarzeniami, jest już archaiczne”. Warto zwrócić uwagę, że w kręgach akademickich czy wielokulturowych, „Murzyn” od lat było uznawane za słowo pejoratywne. Sam dr hab. Marek Łaziński, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, który przygotował opinię dla ww. Rady, pisał na ten temat już w 2007 r. w „Poradniku Językowym”.

-  Przeczytaj z klasą opinię Rady Języka Polskiego i omówcie refleksje. Czy jeśli „Murzyn” byłoby neutralnym słowem, to czy zwroty „Sto lat za Murzynami” czy „zrobić z kogoś Murzyna” nie miałyby neutralnego wydźwięku?

